Należność pocztowa opłacona ryczałtem. **Cena 30 gr.**

Nr 10. Kielce, dnia 11 listopada 1928 r. Rok 1.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. Kilińskiego № 19 godziny urzędowe od 1—4 po poł.

GŁOS WIERZYCIELI

PRENUMERATA: W Kielcach 1.80 zł. na prowincji 2.00 zł. kwartalnie.

ORGAN ZWIĄZKU OBRONY WIERZYTELNOŚCI i PRAWA WŁASNOŚCI W KIELCACH.

Konto czekowe P. K. O. № 65.515. Skrzynka pocztowa № 25.

Dwutygodnik — wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Dziesięcioletni jubileusz.

Dziesięć lat minęło od tego momentu, gdy powstała z martwych wolna i niepodległa Rzeczpospolita Polska.

Dziesięć lat temu, zaledwie ucichnęły straszliwe boje na zachodzie Europy, boje na wspomnienie których dziś krew w żyłach stygnie, a już nowi zaborcy rzucili się na powstające nasze państwo.

Nim rząd polski zdążył stworzyć armję, już walczyły w Przemyślu i we Lwowie, te najmłodsze nasze orlęta, owi legendarni rycerze, prawie dzieci.

Walka była zawzięta i skończyła się zwycięstwem tych, którzy postanowili raczej zginąć, lecz zwyciężyć.

I oto dziś ziściły się najpiękniejsze sny naszych ojców i dziadów. Jeszcze kilkanaście lat temu tylko faktycznie śnić mogliśmy, o samodzielnem państwie, o państwie mocarstwowem, powszechnie szanowanem.

Toteż wielka radość panowała w narodzie dziesięć lat temu. Wszyscy pośpieszyli, aby złożyć na ołtarzu Ojczyzny jeżeli nie ofiarę krwi, to przynajmniej ofiarę złota.

Dlatego też w pierwszych latach naszej niepodległości wszyscyśmy bardzo chętnie dążyli na apel naszych rządów i podpisywali wszelkiego rodzaju pożyczki.

I jakkolwiek obiecywano, że pożyczki te przyniosą obywatelom wielkie korzyści, a państwu pomogą w jego gospodarce wewnętrznej, stało się inaczej. Gospodarka nasza toczyła się z zawrotną szybkością w przepaść, skutkiem czego była kompletna dewaluacja pieniądza obiegowego.

Za rządów Grabskiego wprowadzono w Polsce nowy system monetarny. Nasz bilans płatniczy zrównoważył się nieco. Odetchnęliśmy z ulgą.

W tym też czasie władze nasze wydawały szereg ustaw, aby ulepszyć prawodawstwo polskie.

Lecz niestety, nie wszystkie owe ustawy były dostosowane do wymagań realnego życia.

Jaskrawym dowodem tego jest słynne „Rozporządzenie z dnia 14 maja 1924 roku".

Niektóre punkty sławetnego dekretu waloryzacyjnego są wprost w kolizji z Konstytucją, kodeksem cywilnym i nawet etyką chrześcijańską.

Na podstawie owego dekretu skrzywdzono tysiące wierzycieli, przeważnie tych najlepszych synów kraju, którzy dla jego dobra albo składali swe oszczędności w kasach lub kupowali pożyczki.

To też nic dziwnego, że gromady owe, widząc, że długo musiałyby czekać na uchylenie dekretu waloryzacyjnego, postanowiły połączyć się w związki, by wywalczyć sobie to, co im się słusznie należy.

Wśród kilku polskich związków, Kielecki jest najsilniejszy i jak dotąd oddał sprawie wierzycielskiej największe usługi.

Do ostatnich sukcesów np. zaliczyć należy rejestrację polis ubezpieczeniowych byłych rosyjskich towarzystw na naszych ziemiach.

Jednak wierzyciele, jak dotąd nie doczekali się uchylenia niesprawiedliwego dekretu waloryzacyjnego.

Może teraz w okresie drugiego dziesięciolecia sprawa ta dojrzeje nareszcie. Może teraz rząd nasz obecny obmyśli sposób zadośćuczynienia.

Wierzymy mocno, że tak się stanie. Dlatego też i wierzyciele w dniu tak uroczystym, jakim jest bezwątpienia dziesięcioletni jubileusz odzyskania niepodległości Ojczyzny, wezmą udział w ogólnej radości.

Oby naprawdę dobrobyt i spokój słynął z pod strzechy rodzinnej. Oby wzrosła potęga i świętość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

OD REDAKCJI.

Numer dzisiejszy z powodu uczczenia Uroczystości Dziesięciolecia odzyskania Niepodległości wydajemy o 4 dni wcześniej t. j. zamiast 15 b. m. wydajemy 11 b. m.

Dziesięciolecie Polski

w datach statystycznych.

Okres minionego dziesięciolecia przedstawia się z perspektywy historycznej w następujący sposób: Polska posiadała już 18 gabinetów ministerjalnych.

Pierwszy rząd utworzył Jędrzej Moraczewski (18.XI 18 — 16.I 19 r.), następnie Ignacy Paderewski (16.I 19 r. — 23.VII 19 r.). Z kolei utworzył gabinet Leopold Skulski (13.VIII 19 r. - 23.VI 20 r.). Jako czwarty stanął na widowni rząd Władysława Grabskiego. Trwał krótko (23 czerwca 20 r. — 24 lipca 20 r.). Po ustąpieniu premjera Grabskiego utworzył rząd Wincenty Witos. Był to tak zwany „Rząd obrony narodowej", który powstał pod hasłem koncentracji narodowej przeciwko najazdowi bolszewickiemu (24 lipca 20 r. — 13 września 21 r.).

Następują z kolei dwa gabinety, utworzone przez Antoniego Ponikowskiego. Pierwszy trwał od 19 września 21 r. — 5 marca 22 r., drugi zaś, zrekonstruowany — od 10 marca 22 r. do 20 czerwca 22 r.

Ósmym rządem był gabinet przejściowy Artura Śliwińskiego. Trwał zaledwie dziewięć dni, od 28 czerwca 22 r. do 7 lipca 22 r.

Następny rząd, utworzony przez prof. Nowaka, również nie miał dłuższego żywota. Trwał od 31 lipca 22 r. do 16 grudnia 22 r.

Utworzenie tego rządu nastąpiło po licznych tarciach sejmowych oraz po groźnym zatargu między ówczesnym Naczelnikiem Państwa a Sejmem.

Jako gabinet dziesiąty stanął u steru władzy rząd generała Władysława Sikorskiego (16 grudnia 22 r. — 26 maja 23 r.).

Następnie znowu zjawił się Wincenty Witos. Jego drugi gabinet trwał od 28 maja 23 r. do 15 grudnia 23 r.

Jako dwunasty rząd następuje drugi gabinet Władysława Grabskiego. Rząd ten działał pod hasłem „sanacji finansowej" i trwał od 20 grudnia 23 r. do 13 listopada 25 r. Za jego to rządów ukazał słynny dekret waloryzacyjny, krzywdzący wierzycieli.

Trzynastym z kolei był rząd Aleksandra Skrzyńskiego (20 listopada 25 r. — 5 maja 26 r.).

Po ustąpieniu Skrzyńskiego staje poraz trzeci u steru rządów Wincenty Witos. Rządzi jednak oficjalnie tylko 5 dni (5 maja 26 r. — 10 maja 26 r.). Bowiem 10 maja nastąpiły znane wypadki majowe, które doprowadziły do przewrotu i do upadku rządu Witosa w dniu 15 maja 26 r.

Następnie rząd Kazimierza Bartla (16 maja 26 r. — 4 czerwca 26 r.) i drugi od 9 czerwca 26 r. do 30 września 26 r.

Siedemnastym z kolei rządem jest gabinet marszałka Piłsudskiego, który trwał od 2 października 26 r. do 27 czerwca 1928 roku

Od dnia 27 czerwca br. stoi na czele rządu poraz trzeci premjer Bartel.

W tym samym okresie Polska posiadała jednego Naczelnika Państwa i trzech Prezydentów Rzeczypospolitej. Naczeluikiem Państwa był Józef Piłsudski, pierwszym Prezydentem — ś. p. Gabrjel Narutowicz, drugim — Stanisław Wojciechowski i trzecim jest prof. Ignacy Mościcki.

Polska posiadała także dwa sejmy, obecny jest trzecim.

Żywy pomnik Odrodzenia Polski w Gdańsku.

Niema zdaje się w Polsce poważniejszej organizacji i instytucji, któraby nie zastanawiała się nad tem, jak uczcić wielką uroczystość ogólno-narodową, dziesięciolecie wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Jednostki rzucają wzniosłe hasła, powstają piękne inicjatywy. Tu zamierzają wybudować pomnik, tu dom ludowy, tam szkołę, gdzieindziej ufundować stypendjum i t. d.

Naturalnie tak poważna organizacja, jaką jest Polska Macierz Szkolna, nie mogła pozostać w tyle. Macierz interesuje się dziś naszemi rubieżami i zwraca swe oczy nad morze, chcąc pomóc ludowi polskiemu w Gdańsku.

I słusznie. Twardy lud Kaszubski pielęgnował w swych sercach wielki znicz miłości dla Polski. Niechże więc odczuje, że w tym uroczystym dniu odrodzenia Polska o nim pamięta, że naród zna jego potrzeby i gotów jest wesprzeć go w ciężkiej walce o polskość.

Stwórzmy w dniu tym naszym Kaszubom strażnice, skąd mógłby skutecznie stawiać opór germanizmowi, idącemu jak przed wiekami na jego zagładę.

Niech wyrosną tam, nad morzem, zasiane żywiołowym wysiłkiem całego narodu ochronki i domy polskie.

Niech lud Kaszubski przestanie tułać się po obcych wrogich mu kątach.

Niech dostanie własny, choćby najskromniejszy kąt, w którym mógłby swobodnie zbierać się już od zarania młodości począwszy i w którym mogliby przygotowywać i hartować swą duszę do walki codziennego życia o wiarę i język ojczysty.

W dniu wielkiej rocznicy odrodzenia Rzeczypospolitej pamiętajmy o tych, którym nie danem było wrócić na łono Matki! Starajmy się zrozumieć ich ciężkie położenie, oraz znaczenie, jakie ma dla przyszłości naszej Ojczyzny i utrzymanie polskości nad morzem.

Stwórzmy nad morzem żywe pomniki, które chlubnie o nas świadczyć będą przed historją i potomnością o należytym zrozumieniu przez nas potrzeb Państwa.

Zarząd Główny Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach ma nadzieję, że jego apel nie pozostanie bez echa.

Członkowie nasi, to najlepsi synowie Ojczyzny, którzy w zaraniu Jej powstania, składali swój wdowi grosz na ołtarzu dobra Rzeczypospolitej. Dlatego też przypuszczać należy, że jakkolwiek zawiedzeni obietnicami pożyczkowemi, tłumnie pospieszą z nowemi ofiarami na tak wzniosły cel.

Redakcja „Głosu Wierzycieli" otwierając liste składek, składa na ten cel 10 złotych.

Ofiary przesyłać można także na P. K. O. konto № 170.040 (Zarząd Polskiej Macierzy w Gdańsku).

Skutki nieprzemyślanych dekretów.

Że wojna skrzywdziła większość obywateli dowodzić tego nie trzeba. Każdy uczciwy człowiek odczuł to na swej skórze. Jedynie tylko paskarze i hjeny, żerujące na cudzej krzywdzie, porobili majątki w nieuczciwy sposób.

Ludzie zaś pracy w większości wypadków wskutek działań wojennych pozostali biedakami, którzy zaledwie wegetują, aby żyć.

Ostatecznie wojnę i jej skutki można jeszcze usprawiedliwić. Ale jak usprawiedliwić różne dekrety na kolanie pisane i nieprzemyślane, które w tak ujemny sposób odbiły się na obywatelach państwa.

Jako przykład niech posłuży list p. Bolesława Banaszkiewicza, który w czasach jeszcze przedwojennych pracował na Warszawsko-Wiedeńskiej Kolei Żelaznej. Tam p. B. pobierał 567 r. pensji. Po 9 latach pracy z powodu niezdolności do służby został emerytowany.

Za naszych czasów w roku 1922 Dyrekcja Kolei Żelaznych w myśl artykułu 43 Ustawy Emerytalnej przyznała p. Banaszkiewiczowi ze względu na policzalną służbę państwową w b. państwie rosyjskiem w ilości 26 lat — kwotę w wysokości 383 mk. miesięcznie t. j. 78,4 proc. oraz dodatek dla małej rodziny w myśl art. 49 tejże Ustawy.

Następnie dekret z roku 1924 zamienił panu B. wynagrodzenie emerytalne na XI kategorję. Przez parę miesięcy wypłacono mu po 62 złote, potem po 76 zł., 92 złote, a w ostatnich czasach po 123 złote miesięcznie. Z tej kwoty naturalnie rodzina wyżywić się nie może.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż za czas wojny niema nikogo, ktoby panu B. zapłacił za zaległości.

Jakże więc piękne pole do popisu otwiera się przed ustawodawcą o ile chodzi o sprawy emerytalne.

Związek Obrony Mienia Polaków, poszkodowanych na terytorjum b. Cesarstwa Rosyjskiego.

Wspomniany w nagłówku Związek przyjmuje rejestrację mienia tylko od polaków (nie — polacy muszą być obywatelami państwa polskiego), który są członkami Związku. Rejestracja odbywa się osobiście lub też za pośrednictwem pełnomocników, upoważnionych na piśmie ku temu.

Związek posiada specjalnie na ten cel przeznaczone blankiety. Straty swoje należy oceniać w przedwojennych złotych rublach rosyjskich. Można na tych blankietach oceniać mienie rolne, a więc majątki ziemskie, żywe i martwe inwentarze i t. p.; następnie mienie bankowo-finansowe, a więc depozyty w bankach, papiery procentowe, akcje, obligacje i t. p.; dalej mienie handlowo-przemysłowe, a więc fabryki, warsztaty rzemieślnicze, domy dochodowe, sklepy i t. p. i wreszcie mienie osobiste w postaci urządzenia mieszkań ubrania, kosztowności i rzeczy osobiste.

Pozatem należy szczegółowo opisać swe mienie pozostawione na terenie b. Cesarstwa rosyjskiego, podległego obecnie sowieckim rządom Rosji i Ukrainy i straconego wskutek wojny europejskiej, rewolucji, anarchji lub też zarządzeń bolszewickich.

Prawdziwość rejestracji i opisu utraconego mienia należy potwierdzić dwoma uwierzytelnionemi odpisami z oryginalnych dokumentów. O ile niema takich dokumentów, straty należy stwierdzić zeznaniami dwóch wiarogodnych świadków.

Rejestracja musi być zatwierdzoną przez Komisję przy Głównym Zarządzie Związku w Warszawie.

Każdy kto chce rejestrować swe mienie w Związku Obrony Mienia, musi być członkiem tego Związku gdyż tylko w tym wypadku można występować zbiorowo w obronie praw do restytucyj i odszkodowań.

Z ruchu organizacyjnego.

Walne Zgromadzenie Członków Oddziału Kieleckiego Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Bielsku-Podlaskim odbyło się 28 października 1928 roku w sali kina „Corso“ przy ul. Kościuszki.

Zebranych było około 400 osób. Zebranie rozpoczęło się o godz. 12.30 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie,
2) Wybór prezydjum,
3) Sprawozdanie ze Zjazdu Ogólno-Krajowego.
4) Sprawy organizacyjne,
5) Referat Wierzytelność w Polsce a zagranicą,
6) Wybór Zarządu Oddziału,
7) Wolne wnioski.

Zebranie zagaił p. Stanisław Koniuszy.

Na przewodniczącego wybrano p. Józefa Sawickiego, na assesorów pp. Sobieszuka Konstantego, Pleszczuka Jana i Monczakowskiego Michała, na sekretarza p. Czesławę Bielińską.

Sprawozdanie ze Zjazdu Ogólno-Krajowego w Warszawie odbytego w dniu 14 października rb. i sprawy organizacyjne zreferował p. Czesław Strzałkowski, podkreślając konieczność organizowania się w organizacjach Wierzycielskich, wykazując działalnosć organizacyjną Związku Obrony Wierzytelności jednocześnie wyjaśnił o co walczą Związki, wspominając również o kasach prywatnych.

Referat na temat Wierzytelności w Polsce i za granicą, wygłosił p. Stanisław Koniuszy, wykazując zainteresowanie się państw zagranicznych swojemi obywatelami poszkodowanemi przez wojnę i waloryzację, a jako przykład przytoczył państwa Serbję, Belgję, Francję, Niemcy, oraz wykazał co do tej pory zrobiono w Polsce i jakie są czynione kroki przez organizacje wierzycielskie, celem polepszenia bytu poszkodowanym wojną i waloryzacją. Poczem wzniósł okrzyk Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Niech żyje Władza Państwa Polskiego.

Do Zarządu zostali wybrani jednogłośnie pp.:

1) Stanisław Koniuszy,
2) Romuald Halecki,
3) Michał Górski,
4) Antoni Grzybocki,
5) Jan Fiodorowicz,
6) Roman Jaworek,
7) Michał Osiennik,
8) Leon Kluczyński,
9) Józef Sawicki,
10) Piotr Firsawicz,
11) Michał Mączakowski,
12) Konstanty Sobieszuk,
13) Jan Harol.

W wolnych wnioskach zebrani postanowili wysłać „rezolucje“ do Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, do Rady Ministrów, Marszałka Sejmu, Ministra Sprawiedliwości, Ministra Skarbu i do Władz Administracyjnych w Bielsku-Podlaskim. Jednocześnie zebrani upoważnili prezydjum do podpisani poniższej rezolucji.

Rezolucja brzmi:

Zgromadzeni na powiatowem ogólnem zebraniu Członkowie Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach Oddział w Bielsku Podlaskim dnia 28 października 1928 roku w sali kina „Corso“ domagają się:

1) Uchylenia Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 roku, któem kasuje się prawo cywilne i narusza art. 99 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 roku.

2) Pożyczki hipoteczne, wekslowe, bankowe, wkłady w Kasach Oszczędnościowych powinny być przerachowane tak, aby nie naruszyły mienia wkładającego.

3) Przywrócić listom zastawnym Ziemskim i Miejskim normalną ich wartość.

Kasy Oszczędnościowe gminne i Parafjalne przywrócić do tej formy, jaka istniała przed wojną. Wkłady przedwojenne i wojenne powinny być uregulowane sumiennie i sprawiedliwie.

5) Otworzyć po bankach i kasach długoterminowy kredyt na przystępne procenty dla pokrzywdzonych wojną i waloryzacją.

6) Pożyczkę Państwową wypuszczoną przez Ministerstwo Skarbu w postaci asygnat uregulować w pełnej wartości wpłaconych przez osobnika pieniędzy.

7) Protestujemy przeciwko moratorjum dla sum hipotecznych i innych.

8) Żądamy wydania prawa, co do przerachowania sprawiedliwego, sumiennego niegodzącego w niczyje dobro, niepartyjnego, z którego toleruje się dłużnika, a wierzyciela gnębi się, i to pożądane w najbliższym czasie, bo skutku przerachowania, nawet profesor Zoll i p. Grabski nie spodziewali się, że w wyniku swej pracy cały kraj wpakują w ekonomiczną nędzę.

9) Spowodowania dodatkowej Komisji Szacunkowej celem spisania strat wojennych tym obywatelom którzy przybyli po zlikwidowaniu poprzedniej zagranicy Państwa.

Następują podpisy.

PROTOKÓŁ

Pierwszego posiedzenia Członków Zarządu Zw. Obr. Wierzyt. i Prawa Własności Oddziału w Bielsku Podlaskim odbytego dn. 28.X 1928 r.

Zarząd ukonstytuował się w sposób następujący: Na prezesa wybrany został jednogłośnie p. Leon Kluczyński, na zastępcę prezesa p. Józef Sawicki, na skarbnika p. R. Halicki, zastępcą Michał Osiennik, na sekretarza p. St. Koniuszy, zastępcą p. Konstunty Sobieszuk. pp. M. Firsowicz, J. Fiodorowicz, J. Jaworuk, M. Monczakowski, A. Grzybocki, M. Górski, J. Harol weszli w skład jako członkowie zarządu.

Następnie przystąpiono do rewizji ksiąg i kasy nowowybrany skarbnik przyjął wszystkie dowody kasowe, które znaleziono w zupełnym porządku.

Następne zebranie członków Zarządu Oddziału Związku odbędzie się dnia 18 listopada 1928 roku.

Następują podpisy Zarządu.

Komunikat Zarządu Zw. Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach.

Komitet likwidacyjny do spraw byłych rosyjskich osób prawnych przystąpił do likwidacji znajdującego się na obszarze Rzplitej Polskiej mienia szeregu b. rosyjskich banków i spółek. W stadjum likwidacji znajdują się już między innemi: Wołżsko-Kamski Bank Handlowy, Mińskie T-wo Rolnicze, Bank Rosyjsko-Azjatycki, Piotrogradzkie T-wo Wzajemnego Kredytu, Piotrogradzki Międz. Bank Handlowy, Azowsko-Doński Bank Handlowy, T-wo Ubezpieczeń „Rosja“ i inne.

Obecnie komitet likwidacyjny ustala wysokość majątku tych instytucyj, tudzież pretensyj, zgłaszanych przez osoby zainteresowane do masy tego majątku. W interesie osób zainteresowanych leży pośpiech w zgłaszaniu pretensyj. gdyż termin zgłaszania upływa w 3 miesiące od chwili ogłoszenia w „Monitorze“ rozpoczęcia likwidacji danej instytucji. Pretensje zgłaszać należy do komitetu w gmachu Ministerstwa skarbu, pokój № 67. Ogłoszone terminy rozpoczęcia likwidacji sprawdzać należy w „Monitorze“, poczynając od dnia 20 sierpnia rb.

PROJEKT

Ustawy Sejmowej indemnizacyjnej o wynagrodzeniu szkód spowodowanych wojnami od 1914—1921 r.

(opracowany przez Związek poszkodowanych wojną w Krakowie).

Art. 1.

Do wynagrodzenia za straty spowodowane wielką wojną, inwazją bolszewicką, ukraińską, czeską i litewską mają prawo wszystkie osoby fizyczne i prawne, które poniosły straty bezpośrednio materjalne przez Komisje Szacunkowe zarejestrowane i oszacowane.

Art. 2.

Wynagrodzenie to służy tylko tym poszkodowanym, którzy przedłożą orzeczenia Komisji Szacunkowych, które to orzeczenia ustają cyfrowo wysokość poniesionych szkód i strat już prawomocnych. Dla ostatecznego ustalenia strat i szkód wojennych, ich oszacowania i przeliczenia na złote polskie, tam gdzie te oszacowania nie były dotychczas przeprowadzone, zostaną powołane do życia Komisje, których zadaniem będzie nieprzeprowadzone oszacowania dokonać.

Art. 3.

Z wynagrodzenia, niniejszą ustawą przewidzianego, potrącone zostaną wszystkie odszkodowania tym osobom prawnym i fizycznym, które w jakiejkolwiekbądź formie otrzymały już odszkodowania z tytułu poniesionych strat wojennych.

Art. 4.

Komisje powołane do życia na zasadzie niniejszej ustawy do oszacowania strat wojennych, już zarejestrowanych, mają się składać ze Starosty powiatowego, Naczelnika Urzędu Skarbowego danego powiatu, Prezydenta lub Burmistrza miasta, względnie ich czterech zastępców, którzy wskutek działań wojennych zostali poszkodowani na swym majątku, względnie zostały im zniszczone ich warsztaty pracy.

Art. 5.

Wynagrodzenie, przewidziane niniejszą ustawą nastąpi albo w gotówce drogą długoterminowych obligacji państwowych, w formie 4 procentowej renty państwowej, wypuszczonych w kwocie . . . . zł. w złocie z odcinkami po 100 zł. w złocie, umarzalnej do dnia . . . . . . drogą losowania w terminach półrocznych. Odsetki od obligacji, w stosunku 4 procentowym od 100 rocznie, do czasu jej wylosowania, będą płatne z dołu w dniach . . . . . każdego roku za zwrotem odpowiedniego kuponu.

Art. 6.

Obligacje te, noszące nazwę 4 procentowa Państwowa Renta za szkody wojenne, amortyzują się po upływie 50 lat, licząc od dnia . . . . . według planu amortyzacyjnego, ustalać się mającego każdorazowo w grudniu upływającego roku na rok następny przez . . . . . .

Art. 7.

Na spłatę tej renty drogą losowania amortyzować się mającej, oraz na spłatę procentów z kuponów od tej renty należnych, wstawia się rok rocznie do budżetu Państwa Polskiego kwotę 20.000.000 zł.

Art. 8.

Obligacje tej renty emitować się mające, posiadają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane dla lokat kapitału osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych, korporacji publicznych, kościelnych, kaucji cywilnych i wojskowych, oraz depozytów.

Art. 9.

Na zasadzie niniejszej ustawy wydać się mająca renta indemnizacyjna otrzymuje pełne zabezpieczenie na całym majątku nieruchowym Skarbu Państwa.

Art. 10.

Odszkodowania, przyznane prawomocnemi orzeczeniami Komisji szacunkowych, wypłacane będą na mocy niniejszej ustawy wedle degresji, objętej następującą tabelą:

Przy szkodach oszacowanych	do 1000 zł.	100 proc.
„ „ „	od 10000—20000 zł.	90 „
„ „ „	„ 20000—30000	„ 80 „
„ „ „	„ 30000—40000	„ 75 „
„ „ „	„ 40000—50000	„ 70 „
„ „ „	„ 50000—60000	„ 65 „
„ „ „	„ 60000—70000	„ 60 „
„ „ „	„ 70000—80000	„ 55 „
„ „ „	„ 80000—90000	„ 50 „
„ „ „	„ 90000—100000	„ 45 „

przyczem maximum ogólnego odszkodowania, względnie wynagrodzenia za poniesione straty wojenne, wynosić może 100.000 złotych w złocie.

Art. 11.

Poszkodowany, który od wejścia niniejszej ustawy w życie do lat 5-ciu nie zgłosi swych pretensji, traci prawo do odszkodowania, przyczem 50 proc. należnego mu odszkodowania przypada w tym wypadku na rzecz Skarbu Polskiego, a pozostałe 50 proc. na rzecz inwalidów wojennych polskich.

Art. 12.

Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych wyda na podstawie uchwały Rady Ministrów, rozporządzenie wykonawcze do niniejszej ustawy. Drogą tych rozporządzeń określone będą emisja renty, sposób jej amortyzacji drogą losowania, organy powołane do wprowadzenia w życie tej ustawy i jej wykonania, oraz organy kontrolne. Rozporządzenie wykonawcze musi być wydane i ogłoszone w ciągu 6-ciu miesięcy od wejścia w życie niniejszej ustawy.

Art. 13.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie i obowiązuje z dniem jej ogłoszenia.

MOTYWA

do projektu ustawy indemnizacyjnej

o wynagrodzeniu szkód wojennych powstałych w czasie od 1914—1921 r.

Rzeczpospolita Polska, jako późniejsza sygnatarjuszka traktatów pokojowych, likwidujących Wielką Wojnę, otrzymawszy olbrzymie zasoby gospodarcze z tytułu przekazanego jej od Niemiec, Austrji i Rosji, majątku, winna pokryć z nich wszelkie szkody wojenne swoim obywatelom w stosunku do wysokości przejętego majątku. Tak postąpiły ze swoimi obywatelami Królestwo Serbów, Kroatów i Słoweńców, które, poczuwając się do wykonania traktatów, wypłaciło swoim obywatelom w zupełności przeniesione przez nich szkody wojenne, drogą renty państwowej. Rumunja również dawno już wypłaciła swym obywatelom 10 proc. poniesionych strat wojennych, na mocy w tym względzie wydanej ustawy.

Także i Niemcy, jako państwo zwyciężone, a tem samem zrujnowane, przyznało swym obywatelom znaczne odszkodowania wojenne. Nawet Austrja przygotowywała jeszcze w roku 1915 projekt ustawy o odszkodowaniach, a rząd austryjacki zapewniał posłów galicyjskich, że na te odszkodowania mogą w zupełności liczyć. Prusy Wschodnie zniszczone inwazją wojsk rosyjskich na początku wojny światowej odbudowały zniszczone prowincje kosztem Rzeszy niemieckiej i dały swoim obywatelom nawet bardzo hojne odszkodowania. Francja odszkodowała kosztem Państwa zniszczone wojną prowincje, a także majątki prywatne.

Państwo Polskie poniosło olbrzymie ofiary na rzecz odbudowy i popierania przemysłu i rolnictwa. Ofiary te ponosi stale drogą ulg podatkowych, celnych, przyznania różnych premji, refakcji i t. d. Nie może i nie powinno jednak pominąć wypłacenia odszkodowań wojennych najbiedniejszym obywatelom Państwa Polskiego. Odszkodowanie to należy się nietylko za zniszczenie warsztatów pracy, majątków i td. podczas i skutkiem wojny światowej, ale też za zniszczenia powstałe skutkiem walk z Rusinami i bolszewikami, Obowiązek ten wypływa z postanowień traktatowych, a mianowicie z artykułów 231, 232, 235, 238 i aneksu I. Traktatu Wersalskiego, oraz zupełnie analogicznych i identycznych Traktatu Pokojewego w Saint-Germain, w artykule 177 i 178, oraz w aneksie I. punkt 9, obwieszczonych.

Fundusz prasowy.

Na fundusz prasowy „Głosu Wierzycieli“ ofiarował Pan Stanisław Maziarski z Siedliska 2 złote,—tą drogą składamy staropolskie „Bóg zapłać“.

Miejska Kasa Oszczędności w Krakowie po obywatelsku traktuje sprawę.

Na łamach krakowskiego pisma pojawił się ciekawy artykuł, poświęcony sprawie osławionej ustawy waloryzacyjnej, która tylu ludzi doprowadziła do ruiny. Autor tego artykułu, pochodzący, jak zaznacza redakcja, z kół bankowych.

Publiczność, która z całem zaufaniem niosła swe wkłady oszczędnościowe do kas i banków, otrzymują dziś „zwaloryzowane" swoje oszczędności przedwojenne w śmiesznie małej wartości dzięki ustawie, która pokrzywdziła zrozpaczone masy obywateli w Polsce zniszczonych, zrujnowanych i wydziedziczonyeh, którzy czekają na wzięcie ich w opiekę i na naprawę wyrządzonej im krzywdy.

Są jednak instytucje, które po obywatelsku traktują sprawę wierzycieli. Miejska Kasa Oszczędnościowa w Krakowie nie oglądając się na ustawę, podniosła stawkę waloryzacyjną do 20 procent, a jak w jej sprawozdaniu czytamy, tworzy osobny fundusz na dalsze podwyższenie stawek waloryzacyjnych dla wkładów przedwojennych. Jest to doskonałym przykładem, zrozumienia własnego interesu i prawdziwie Obywatelskiego stanowiska dyrekcji i zarządu. Podobnie postąpiła Powiatowa Kasa Oszczędności w Krakowie.

Niema w Polsce instytucji finansowej, którаby nie mogła dać dużo więccj za wkłady przedwojenne niż to czyni obecnic. To tcż zmiana ustawy waloryzacyjnej z roku 1924, nie przyczyni się absolutnie do podkopania tych instytucyj, ani nie zachwieje życiem gospodarczem. Przeciwnie, zapewni instytucjom rozwój i zaufanie społeczeństwa.

Finansowo bowiem słabszym instytucjom możnaby udzielić pewnego moratorjum na zwrot pełnego kapitału. Natomiast procenta byłyby płatne zaraz, a kapitał w ratach, za wypowiedzeniem.

I jeszcze jedno: Kiedy osławioną ustawę utworzono, kurs nowej waluty polskiej ustalono na 5 zł. 18 gr. za dolara St. Zj. Nowa stabilizacja ustala zdeprecjonowanego złotego na około 9 zł. za dolara. Jasne stąd, ile już z przyczyny tak znacznej różnicy kursu ponosi się straty na przerachowaniu wkładek przedwojennych, opiewających na pełnowartościowy złoty pieniądz.

Wyrażamy w końcu nadzieje, że powołane czynniki rządowe za instancją naszych przedstawicieli w Sejmie i Senacie, zechcą uwzględnić sprawę krzywdzącej waloryzacji, a wiemy że p. minister skarbu Czechowicz przychylny jest zmianie tej ustawy. Zostanie ona niechybnie obaloną, jezeli społeczeństwo bardziej, niż dotąd i głośniej obalenia jej będzie się domagało.

A gdy usiłowania odniosą skutek przywrócone do pełnej wartości kapitały wkładowe przyczynią się do rozwoju życia gospodarczcgo w każdej dziedzinie i tryśnie nowe życie i źródło zarobków w Polsce, a z niem lepsza i pewniejsza przyszłość.

Popierajcie „Głos Wierzycieli"!

Likwidacja banków rosyjskich na terenie Rzeczypospolitej Polskiej

Za czasów rosyjskich na ziemiach naszych istniało kilka towarzystw ubezpieczeniowych; w styczniu i kwietniu br. została ogłoszona rejestracja pretensyj do wspomnianych towarzystw, do których należą: 1) Towarzystwo Ubezpieczeń „Rosja": 2) Rosyjskie T-wo Ubezpieczeń kapitałów i dochodów „Zycie" zał. w 1835 r. i 3) Piotrogrodzkie Towarzystwo Ubezpieczeń.

Nad akcją tych instytucyj oraz nad zlikwidowaniem pretensyj do nich czuwa zarząd państwowy, który wyłonił Komisję Likwidacyjną.

Zarząd Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach, porozumiał się w tej sprawie z Komisją Likwidacyjną i otrzymał od niej upoważnienie do rejestrowania pretensyj z tytułu umów ubezpieczeń na życie i innych.

Zarząd Związku posiada odpowiednie formularze rejestracyjne, które zainteresowani muszą wypełnić.

Odpowiednie formularze wraz z instrukcją rozesłane zostaną także Oddziałom Związku, gdzie interesowani mogą zgłaszać swoje pretensje.

Termin rejestracyjny ubiega z dniem 8 grudnia 1928 roku.

Związek mieści się przy ul. Kilińskiego 19 w Kielcach.

ZARZĄD.

Pan burmistrz nie lubi wierzycieli

Dowiadujemy się od swoich czytelników, że pan burmistrz miasteczka Boćki, pow. Bielsk-Podlaski jest wrogo usposobiony względem związków wierzycielskich.

Okazuje się bowiem, że współpracownicy magistraccy sławetnych Boćków, jakkolwiek zostali poszkodowani przez straty wojenne i dekrety waloryzacyjne nie mogą się domagać odszkodowania, dlatego, że jaśnie wielmożny p. burmistrz nie pozwola i basta!

Bo to, powiada związki są tylko po to, aby wyłudzać 7 zł. Odezwy, jakie pan burmistrz otrzymał w sprawie waloryzacji i odszkodowań, kacyk Boćkowski podarł i zabronił nawet z poczty coś podobnego przynosić.

Pan Burmistrz zapomniał, że odezwy owe nie są antypaństwowemi i że ich zniszczenie pociąga za sobą karę sądową, że tak kiedyś postępowali tylko carskie stupajki i żandarmi, a dziś w wolnej Polsce każdy obywatel ma prawo domagać się sprawiedliwości (art. 104 i 105 Konstytucji).

A czy pan burmistrz Boćkowski zna 108 art. Konstytucji, która poręcza wolność stowarzyszania się obywateli.

Z całą bezwzględnością piętnujemy postępowanie pana burmistrza z Bociek, powiatu Bielsk-Podlaski i żądamy dalszego nieprzeszkadzania w pracy. W przeciwnym bowiem razie Zarząd Główny będzie zmuszony wyciągnąc z tego bardzo przykre dla pana burmistrza konsekwencje.

ODCIĄĆ, WYPEŁNIĆ i PRZESŁAĆ

Do Redakcji i Administracji „GŁOSU WIERZYCIELI" w Kielcach Skrytka poczt. № 25

Zamawiam niniejszem gazetkę „GŁOS WIERZYCIELI". Prenumeratę za .... kwartał w sumie........ zł. przekazuje przekazem pocztowym.

DOKŁADNY ADRES:

Imie i nazwisko ....

Miejsce zamieszkania ....

wieś, gmina, poczta, ulica № domu____________________________

Ceny ogłoszeń:

Cała strona	Zł. 120.—
Pół strony	„ 60.—
1/4 strony	„ 30.—
1/8 strony	„ 15.—
1/16 strony	„ 8.—
Strona pierwsza	50% drożej od ostatniej
Strona wewnętrzna	25% drożej od ostatniej

Drobne ogłoszenia po 6 groszy do słowa. Druk tłusty podwojnie.

Redaktor: odp. STANISŁAW PEWNICKI. Wydawca: Zw. Obr. Wierzyt. i Prawa Własn. w Kielcach.

Druk. Kiel. S-ki Wydawniczej, Sienkiewicza 15.